



Muszelkowe ploteczki

NR 3

Kwiecień 2014



GAZETKA PRZEDSZKOŁA 417

W WARSZAWIE

Redaktorzy:

*Monika Popławska
Justyna Czerkiewicz*

*Kolejna Wielkanoc, kolejne żonkile,
Kolejne życzenia, lecz specjalne – miłe!*



*Dla naszych Rodziców,
Wychowanków i najbliższych
Życzymy pogodnych, spokojnych i ciepłych
Świąt Wielkiej Nocy.*

*Więcej wolnego czasu dla Rodziny,
odpoczynku i wspólnej radości w gronie
przyjaciół.*

*Dyrekcja
oraz Pracownicy Przedszkola 417
w Warszawie*

Wielkanoc 2014





KWIECIEŃ:

- ✿ Imprezy w grupach „Święto Calineczka”
- ✿ Teatrzyk „Bajka o piratach” – 04.04
- ✿ Wycieczka grup 5 – letnich do Teatru Baj
- ✿ Koncert „Budzimy trawę” – 20.04
- ✿ Spotkania wielkanocne w gronie rodzinnym

MAJ:

- ✿ Teatrzyk „Legenda warszawskiego rynku” – 09.05
- ✿ Koncert „Lama na górskim szlaku” – 23.05
- ✿ Spotkania rodzinne z okazji Dnia Mamy i Taty

CZERWIEC:

- ✿ Wycieczka dla całego przedszkola „W indiańskiej wiosce”.
- ✿ Zakończenie roku

Kącik małego czytelnika

„Suknia Pani Wiosny”



Dwa jeże z niecierpliwością wyczekiwały nadejścia pani Wiosny. Wiedziały, że jest to piękna pani, która znana jest z tego, że jest bardzo elegancka. Znana jest z tego, że przychodzi z wizytą w bardzo pięknych sukniach. A czym nas zaskoczy tej wiosny? Jeże były tego bardzo ciekawe.

- Ja myślę, że pani Wiosna w tym sezonie pojawi się w długiej żółtej sukni. W kolorze słońca będzie jej do twarzy. Może wówczas bardziej spodoba się słońcu i dzięki temu przyjdą ciepłe dni.

- A ja myślę, że pani Wiosna przybędzie w sukni w kolorze zielonym. Będzie w niej wyglądać bardzo świeżo. Jak przejdzie się w niej po polach, to na pewno trawa będzie chętniej rosła.

- Ładnie będzie wyglądać w sukni błękitnej. Jak w niej nad rzeką stanie, wszelkie lody wnet się roztopią, a źródłana woda popłynie aż do morza.

- Najładniej będzie wyglądać w sukni w kwiaty. Wokół niej będą latać motyle. Wówczas świat będzie bardziej kolorowy.

Tak mijały kolejne dni, a wiosny nikt nie widział. Jeże zaczęły się zastanawiać, co takiego się stało z panią Wiosną? Dlaczego ich nie odwiedza?

- Może pani Wiosna zniszczyła suknię w podróży i nie może się nam teraz pokazać?

- A może pani Wiosna pobrudziła suknię błotem i musi ją wyczyścić zanim się nam w niej pokaże?

Mijały kolejne dni, a jeże ciągle wiosny nigdzie nie widziały. Było to bardzo dziwne. Aby to wyjaśnić udały się do sowy, która ponoć wszystko wiedziała.

- Sowo, powiedz nam, dlaczego pani Wiosna nie chce na odwiedzić? - zapytały jeże.

- Jak to, przecież była u was wczoraj, przedwczoraj i przed- przedwczoraj. Jest u was od już od wielu dni – wyjaśniła sowa.

- Jak to, my przecież jej nie widzieliśmy – dziwiły się jeże.

- Może nie przyglądaliście się zbyt uważnie – wytknęła sowa.

- Wyglądaliśmy wiosny codziennie. Na pewno jej nie było – upierały się jeże.

- Ależ była – równie uparcie odpowiedziała sowa.

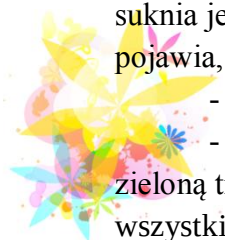
- Jeśli tak, to w jakiej była sukni? – zapytały jeże, chcąc tym samym dowieść, że to one mają rację.

- Suknia pani Wiosny jest w kolorze wiosny – wyjaśniła sowa dodając - gdy ogrzewa was w południe ciepłym słońcem ma suknie w kolorze żółtym, gdy spaceruje po łące, jej suknia jest zielona, gdy nad wodą stoi, suknia jest niebieska, a gdy na tle kwitnącego sadu się pojawia, to suknię ma koloru kwiatowego.

- To dlatego pani Wiosny nie możemy zobaczyć – stwierdziły jeże.

- Ależ przeciwnie, panią Wiosnę widać wszędzie. Jeśli dostrzeżecie ciepłe słońce, zieloną trawę, płynącą wodę w rzece, czy kwitnące kwiaty, bądźcie pewni, że za tym wszystkim stoi pani Wiosna.

Jeże wracając od sowy uważnie się rozglądały. Tym razem bez trudu odnalazły panią Wiosnę.



„PRZEZ DZIURKĘ OD KLUCZA”



WIEŚCI Z GRUPY SŁONECZEK

Grudzień rozpoczął się dla nas radośnie. Odwiedził nas Mikołaj z workiem pełnym prezentów. Wspólnie z Rodzicami obejrzelśmy przedstawienie Jasełkowe przygotowane przez „Pingwinki”, a następnie zasiedliśmy do stołu Wigilijnego pełnego pysznych potraw przygotowanych przez Rodziców.

Styczeń, to czas intensywnych przygotowań na uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka. Maluszki z zapalem uczyły się wierszyków i piosenek, samodzielnie przygotowały też prezenty dla najbliższych. Mamy nadzieję, że dostarczyły swoim występem wielu wzruszeń i miłych wspomnień.

Pod koniec lutego Słoneczka wzięły udział w balu karnawałowym. Były piękne przebrania, muzyka i tańce.

Pomimo zimowej aury w lutym udaliśmy się w podróż do „Afryki”. Przedszkolaki poznawały położenie kontynentu, nazwę największej pustyni, cechy krajobrazu. Poszerzyły swoją wiedzę na temat zwierząt egzotycznych zamieszkujących ten kontynent. Z dużym zainteresowaniem słuchały opowiadania nauczycielki na temat życia mieszkańców Afryki. Uczyły się tolerancji dla ludzi żyjących na innych kontynentach, o innym kolorze skóry.

Od marca zaczęliśmy zabawy z wizytówkami według odimiennej metody nauki czytania Ireny Majchrzak. Przed zajęciami sprawdzamy listę obecności ustawiając się pod swoim imieniem. Przedszkolaki same „podpisują” swoje prace, wybierając własne wizytówki.

Marzec przyniósł nam długo oczekiwaną wiosnę. Najpierw obejrzelśmy krótką inscenizację przygotowaną przez Delfinki, a potem wyruszyliśmy w radosnym pochodzie do ogródka, gdzie utopiliśmy Marzannę. Mamy nadzieję, że wiosna nie będzie szczędzić nam swoich promyków słońca.



Wieści z grupy II- „Kropelki”



Kolejne miesiące pobytu w przedszkolu za nami. Cały ten czas wypełniony był zabawami i zajęciami mającymi na celu integrowanie dzieci, uczącymi ich współdziałania oraz doprowadzania zaczętych działań do końca.

W dalszym ciągu prowadzone były działania doskonalące umiejętności samoobsługowe. Widoczne są wyniki pracy związane z opanowaniem przez dzieci nawyków kulturalnych i higienicznych. Wychowankowie mają wyrobiony nawyk mycia rąk przed spożywaniem posiłków, po powrocie ze spacerów, po załatwieniu swoich potrzeb fizjologicznych, mycia zębów po śniadaniu. Podczas spożywania posiłków zachowują się kulturalnie, uczą się prawidłowo korzystać ze sztućców. Czynności związane z samoobsługą wykonują poprawnie i sprawnie.

Bardzo duży postęp nastąpił w sprawności manualnej rąk poprzez udział w różnorodnych zajęciach plastyczno-technicznych. Nasi wychowankowie próbują samodzielnie i bezpiecznie organizować sobie w czasie wolnym zabawy i zajęcia, często współdziałają w grupie przestrzegając ustalonych zasad.

Dzieci aktywnie brały udział w licznych przedstawieniach teatralnych i koncertach muzycznych organizowanych w naszym przedszkolu.

W styczniu gościliśmy nasze kochane Babcie i Dziadków - dzieci zaprezentowały krótki program artystyczny. Również w styczniu odwiedzili nas rodzice naszej koleżanki Nicole, którzy przekazali nam mnóstwo ciekawych informacji dotyczących Włoch.

W lutym dzieci uczestniczyły w zajęciach kulinarnych. Przy pomocy swoich pań uczyły się wyrabiania ciasta, walcowania oraz wykrawania ciasteczek.





Uczestniczyliśmy również w wycieczce do pobliskiego sklepu warzywniczego w czasie której zakupione zostały owoce do przygotowania sałatki owocowej. Następnego dnia z produktów zakupionych podczas wycieczki i tych przyniesionych z domu została wykonana z niewielką pomocą pań sałatka owocowa. Smakowała nam bardzo - niektórzy prosili o dokładkę. Naszym smakołykiem poczęstowaliśmy też inne panie pracujące w naszym przedszkolu.

Wybraliśmy się na wycieczkę do pobliskiego parku, gdzie obserwowaliśmy otaczającą nas przyrodę, rozpoznawaliśmy ptaki, rośliny oraz bawiliśmy się na placu zabaw.

Przed nami kolejne trzy miesiące wytężonej pracy oraz czekających na nas atrakcji.





„CO SŁYCHAĆ W GRUPIE DELFINKÓW?” ...czyli WIEŚCI Z GRUPY III

Kolejne wspólnie spędzone miesiące za nami. Zima w tym roku nie dała nam się we znaki. Wręcz przeciwnie. Bardzo długo czekaliśmy na śnieg. Jak już spadł, nie poleżał długo. Nie było więc, zbyt dużo okazji do zimowych zabaw. Bardziej jesienna, niż zimowa pogoda sprawiała, że nasz przedszkolny plac zabaw tonął w wodzie. Pozostawały nam spacery alejkami pobliskiego parku, no i oczywiście zabawy i zajęcia w sali.

W styczniu kontynuowaliśmy nasze podróże z Bolkiem i Lolkiem. Odwiedziliśmy kraj Pinokia - Włochy. „Zwiedzając” Włochy poznaliśmy legendę dotyczącą powstania Rzymu i jego najpiękniejsze zabytki. Obserwowaliśmy wybuch wulkanu, zjadaliśmy się włoskimi przysmakami w czasie „Dnia włoskiego”. Po powrocie ze słonecznej Italii z wielkim zapałem zaczęliśmy przygotowywać się do przejęcia w przedszkolu naszych Babć i Dziadków. Uczyliśmy się wierszyków, piosenek, tańców. Przygotowywaliśmy prezenty. W dni Babci i Dziadka w naszej sali było naprawdę tłoczno. Dziadkowie przyjechali do nas nawet z odległych regionów Polski. Ich radosne twarze świadczyły o tym, że zarówno nasze upominki, jak i przygotowany program artystyczny spodobał się.

Pod koniec stycznia spadł pierwszy śnieg. Rozmawialiśmy o zimowych zabawach i zagrożeniach jakie ze sobą niosą. Wyruszyliśmy też do Austrii, krainy zimowych sportów. Słuchaliśmy wiedeńskich walców, próbowaliśmy wiedeńskiego sernika, zachwycaliśmy się pięknymi zabytkami Wiednia.

W lutym, gdy zima zaczynała nam się dawać we znaki panie zabrały nas do gorącej Afryki. W naszej Sali wyrosła wielka palma, pojawiła się dżungla z lianami, oaza, namiot mieszkańców pustyni Tuaregów. Środkiem sali płynął Nil. Poznawaliśmy zwierzęta i mieszkańców dżungli, sawanny i pustyni. Podziwialiśmy kulturę starożytnego Egiptu. W wyprawie na Saharę towarzyszyli nam rodzice podczas zajęć otwartych. Wraz z dziećmi z pozostałych grup bawiliśmy się na afrykańskim balu. Wielu z nas wzięło udział w zabawie plastycznej „Afrykańskie maski”.

Nie mniej fascynująca była kolejna podróż do dalekiej Azji. Odwiedziliśmy Chiny, Mongolię i Japonię. Budowaliśmy chiński mur, Zakazane Miasto. Robiliśmy smoki, będące głównym symbolem Chin. Próbowaliśmy chińskich potraw. Oczywiście korzystając z chińskich pateczek. Tata Antosia pokazał nam chińskie instrumenty. Każdy z nas miał okazję by na nich grać.

Z Chin wróciliśmy do Europy. Zwiedziliśmy Paryż, Dziewczynki jak prawdziwe modelki na wybiegu prezentowały nam różne stroje. Jednak największe zaciekawienie wywołały w nas specjały francuskiej kuchni. Próbowaliśmy francuskich serów, bagietek.

Niektórzy odważyli się spróbować małże. Najbardziej smakowały nam jednak samodzielne upieczone ciasteczka z ciasta francuskiego.

Panie mówią, że podróże kształcą. My z pewnością nauczyliśmy się dużo. Potrafimy śpiewać po niemiecku, włosku, angielsku i francusku. W czasie podróży bardzo przydaje się umiejętność uważnego słuchania, liczenia, a nawet czytania. Dlatego bezustannie kształcimy te umiejętności.

W marcu postanowiliśmy na dłużej zatrzymać się w Polsce, która jest taka piękna o tej porze roku. Oko cieszyły kwitnące na przedszkolnych rabatach krokusy i przebiśniegi. Piękne słoneczne dni sprzyjały coraz dłuższym spacerom i zabawom w przedszkolnym ogrodzie. Uczyliśmy się wierszy i piosenek o tematyce wiosennej. Zaprezentowaliśmy je dzieciom z całego przedszkola na uroczystości powitania wiosny. Wierzyliśmy, że wesoły pochód alejkami parku przyczyni się do tego, że zima już do nas nie wróci. I tak się stało. Wiosna zagościła na dobre. Również w naszym kąciку przyrody. Posialiśmy astry, hodowaliśmy kietki i szczypiorek.



W ostatnim tygodniu marca czynnie włączyliśmy się do akcji „Jedz Pięć razy dziennie owoce i warzywa”. Każdy z nas dostał książeczkę, w której skrzętnie notował zjedzoną porcję warzyw i owoców. Bardzo staraliśmy się by spełnić wszystkie wymagania akcji. Większości z nas udało się to.

Ostatniego dnia marca wyruszyliśmy na całodniową wycieczkę. Odwiedziliśmy gospodarstwo agroturystyczne w Wymysłach. Poznawaliśmy piękne polskie zwyczaje wielkanocne. Robiliśmy mazurki, wielkanocne palmy, malowaliśmy jajka, Jesteśmy gotowi na wizytę wielkanocnego króliczka.

Czekamy na niego z niecierpliwością.

„RYBKOWE WIEŚCI”



Wraz z nowym rokiem zaczęły się nowe przygody w naszej grupie. Na początku stycznia wybraliśmy się do pobliskiego Kościoła żeby obejrzeć organy i posłuchać ich dźwięków. Śpiewaliśmy także kolędy, które bardzo lubimy - to był ostatni moment żeby się nimi nacieszyć aż do kolejnych Świąt Bożego Narodzenia.

Za nami drugi etap konkursu plastycznego „Pejzaż w bieli”, którego prace plastyczne mogliśmy podziwiać na wystawie w przedszkolu. Bardzo nas cieszy fakt, że wszyscy ci, którzy przychodzą do naszego przedszkola, podziwiają nasze wspaniałe dzieła artystyczne.

21 stycznia jak co roku zaprosiliśmy do przedszkola nasze kochane Babcie i kochanych Dziadków. Uprzednio przygotowaliśmy pomysłowe zaproszenia, które bardzo zaskoczyły dziadków (była to ozdobiona filiżanka z prawdziwą herbatką!). Występ bardzo się podobał! Jesteśmy z siebie dumni, że tak pięknie powiedzieliśmy wierszyki i zaśpiewaliśmy piosenki z układem tanecznym. Miłym zaskoczeniem dla naszych dziadków była nasza charakteryzacja bowiem dziewczynki miały zrobione własnoręcznie korale oraz urocze pudrowe rumieńce, a chłopcy krawaty według własnego projektu oraz namalowane wąsy. Rozbawiliśmy tym całą publiczność, która będzie to wspominać bardzo długo. A i nie jednej babci w oku łezka się zakręciła...

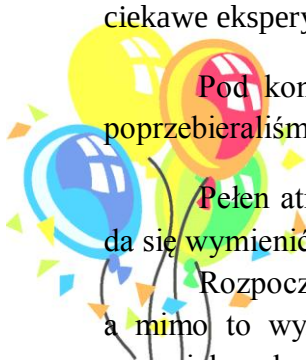


Miesiąc styczeń był miesiącem bardzo bogatym w różne wydarzenia. Jednym z nich była wizyta Pani Dyrektor na naszych zajęciach, podczas których rozmawialiśmy o Warszawie. Wypadliśmy bardzo dobrze we wszystkich zadaniach i zabawach, ale najwspanialsze czekało na nas na końcu. Była to makieta Warszawy wykonana z pudełek, która pochłonęła nas czas na długo. To była super zabawa! Kolejne wydarzenie, a mianowicie zajęcia które zapadły nam w pamięci - to zabawy z wodą. Mogliśmy doświadczać, co się dzieje z wodą jak wrzucamy różne przedmioty, jak zanurzymy słoik, butelkę, jak wygląda gdy wrzucimy różne produkty. Były to ciekawe eksperymenty.

Pod koniec stycznia odbył się w naszym przedszkolu bal karnawałowy, na który poprzebieraliśmy się w piękne stroje i bawiliśmy się znakomicie.

Pełen atrakcji styczeń, w którym pojawiło się jeszcze wiele ciekawostek których nie da się wymienić dobiegł końca. Pojawił się miesiąc luty...

Rozpoczął się wyjazdem na kulig. Pogoda nam dopisała. Było ciepło, świeciło słońce, a mimo to wykorzystaliśmy ostatnie zapasy śniegowego puchu. Jakby tego było mało wspaniałą zabawę rozgrzewały kielbaski pieczone nad ogniskiem, szaleństwa na sankach i przygrywki naszego pana kierowcy!



W naszym przedszkolu odbyła się także wystawa masek afrykańskich z okazji obchodzonego przez nas Tygodnia Afrykańskiego. Z tego tytułu odbyła się również interpretacja wokalna do utworów afrykańskich. Nasza grupa zaprezentowała piosenkę pt.: „Dżungla”, którą bardzo lubimy i świetnie znamy! Nasza pani Monika umalowała dwie dziewczynki – Natalkę i Zuzię pysznym kakao (które podjadaliśmy w czasie charakteryzacji). Dzięki temu wyglądały jak prawdziwe murzynki. Reszta grupy miała opaski i inne rewizyty charakteryzujące treść piosenki. Odgłosy bębnow jeszcze długo dudniły nam w uszach! ;)

W przedszkolu szybko czas mija i ani się obejrzyć a tu już pączki na drzewach, listki, puchate wierzbowe „kotki”... Na naszej przedszkolnej rabatce przebiśniegi, krokusowe poduszcзки. Za każdym razem, kiedy wychodzimy na dwór, obserwujemy zmiany jakie zaszły w przyrodzie. Panie cały czas powtarzają nam, że trzeba być spostrzegawczym, żeby nic nas nie ominęło!

Już i Wiosna – taka prawdziwa – kalendarzowa. 21 marca oficjalnie pożegnaliśmy Marzannę – Zimy koleżankę - przy wspólnym śpiewie wszystkich grup. Mamy nadzieję, że wróci nieprędko! Już umiemy piosenki i wierszyki na powitanie cieplejszych dni – żeby każdy wiedział, że bardzo na nie czekamy!

Wiosną czeka nas dużo atrakcji. Poza wyjazdem do Centrum Olimpijskiego, gdzie byliśmy 28 marca, (dzięki pomocy i zaangażowaniu mamy Maćka – dziękujemy!), oraz wycieczką do Wymysłów (31 marca), z której znowu przywieźliśmy ręcznie robione skarby, czeka nas jeszcze wyjazd do teatru, a także wyjazd do Muzeum Etnograficznego.

Na początku kwietnia (02.04) panie zabrały nas na bardzo ciekawą wycieczkę – do prawdziwej szkoły! Pani Dyrektor ze szkoły przy ul. Szobera pokazała nam całą szkołę, sale gdzie uczą się dzieci, salę gimnastyczną – to było super. Cieszymy się, że niektórzy z nas tu trafią ☺

Za pasem wspólne spotkanie wielkanocne – nasza ostatnia wspólna Wielkanoc. Zaczynamy przygotowania, żeby zaskoczyć naszych rodziców – będzie trochę inaczej – na pewno będzie wesoło ☺ Czekamy więc z niecierpliwością!

*Wesołych Świąt Wielkiej Nocy, odpoczynku od
codziennych trosk oraz spokojnego czasu
w gronie najbliższych*

*Życzą
Dzieci oraz Panie
Z gr. IV „Rybki”*





PINGWINKOWA WIOSNA

Wiosna!!! Nareszcie!!! Nie ma to jak dłuższy pobyt na świeżym powietrzu, zajęcia w plenerze czy spacer po parku. Aż trudno usiedzieć w sali kiedy za oknem coraz śmielej przebijają się ciepłe promyki słońca.

Wiosna to jednak nie czas spoczywania na laurach. Pożegnaliśmy zimę „topiąc” w piaskownicy z wodą Marzannę i od razu zabraliśmy się za przygotowanie do między przedszkolnego konkursu „Muzyką malowane, tańcem i pływaniem pokazane”. Delegacja czterech dziewczynek z naszej grupy będzie naszą grupę na tym konkursie reprezentowała wcielając się w pory roku. Zaraz po konkursie w poniedziałek jedziemy na wycieczkę do miejscowości Wymysły. Miejsce to samo ale program edukacyjny wiosenny. Na pewno nie będziemy się nudzić.

Dziesiątego kwietnia wybieramy się do teatru BAJ na przedstawienie „Zaczarowane wycinanki” i w tym samym tygodniu czeka nas zapowiedziane zimą spotkanie wielkanocne z rodzicami. Prosimy zarezerwować sobie popołudnie.

Koniec kwietnia to również czas przekazywania Państwu ostatecznych Diagnoz Gotowości Szkolnej, możliwość ich omówienia i indywidualnego spotkania się z nauczycielem.

W maju żyć będziemy Dniem Mamy i świętem rodziny oraz przygotowaniami do zakończenia roku... do pożegnania przedszkola... ale to chyba jeszcze nie czas o tym mówić... pożegnania to zbyt smutny temat...

Pozostało nam złożyć Państwu Wielkanocne życzenia:

Kolorowych jajeczek, wacianych owieczek, rozkicanych króliczków, pyszności w koszyczku! A przede wszystkim udanego uciekania w dniu Wielkiego Lania,

:~)

„KĄCIK MĄDREJ GŁÓWKI”

Kształtowanie gotowości do nauki pisania

W początkowym okresie życia dziecka bardzo ważna rola przypada rodzicom, którzy już od pierwszych dni mogą usprawniać rozwój ruchowy swojej pociechy. Zwykle codzienne zabawy ruchowe, jak np. baraszkowanie z maluchem, rzucanie piłką czy chłapanie się w wodzie, sprzyjają rozwojowi sprawności ogólnej, czyli tzw. dużej motoryki. Z kolei zabawy manipulacyjne – budowanie z klocków, lepienie z plasteliny, darcie i zgniatanie gazy czy bazgranie po kartce – mają ogromny wpływ na rozwój małej motoryki, czyli sprawności dłoni i palców. Bardzo pomocne jest tutaj również podejmowanie przez maluszki takich czynności samoobsługowych, jak ubieranie i rozbieranie się, zwłaszcza wkładanie i zdejmowanie skarpetek i rajstop, zapinanie guzików, zasuwanie zamków, sznurowanie i zawiązywanie butów, przypinanie i odpinanie klamerek, zatrząsków itp. Okres przedszkolny to czas intensywnego wspomagania dziecka w rozwijaniu małej motoryki – osiągnięty bowiem przez nie stopień sprawności manualnej w dużej mierze decyduje o powodzeniu dziecka w szkole. Pierwszy etap pracy wychowawczo-dydaktycznej poświęcony jest głównie wyrabianiu u maluchów gotowości do rozpoczęcia nauki pisania, kolejny- indywidualnemu wprowadzaniu elementarnej umiejętności pisania. Oba te etapy wzajemnie się warunkują i stanowią integralną całość. Zabawy i ćwiczenia ukierunkowane na rozwijanie funkcji niezbędnych w procesie pisania prowadzimy już w najmłodszej grupie. W okresie adaptacyjnym mogą być to np. proste zabawy paluszkowe. Ilustrowanie wesołych wierszyków ruchami rąk sprawia, że mięśnie ramion, nadgarstka, dłoni i palców wzmacniają się i usprawniają. Warto sięgać zarówno po tradycyjne rymowanki, takie jak: *Rodzinka, Idzie rak nieborak, Srocza, Pan Kciuk, Kosi kosi łapki*, jak i wierszyki współczesnych autorów; możemy też tworzyć własne – zależy to tylko od naszej inwencji. Przykład:

Pajęcza sieć – do tej zabawy wystarczą plastikowe kratki do zlewozmywaka i kłębuszki wełny. Dzieci swobodnie przeplatają wełnę przez otwory, tworząc pajęczą sieć.

Niezbędną do pisania sprawność manualną doskonale kształtują różnorodne prace plastyczno-konstrukcyjne, wymuszające zarówno duże ruchy ramienia i przedramienia, jak i drobne, precyzyjne ruchy nadgarstka, dłoni i palców. Tworzenie pierożków z plasteliny, kartonowej budy dla pieska, gazetowych śnieżek, malowanie paluszkami deszczowych kropelek, a także wszelkiego rodzaju wydzieranki i wycinanki – to tylko niewielka część technik. Istotne jest, aby w ciągu całego dnia dzieci miały swobodny dostęp do wszelkich przyborów i materiałów plastycznych i były zachęcane do korzystania z nich w wolnym czasie. Zależnie od pory roku wiele zabaw z tego obszaru może być realizowanych podczas codziennego pobytu dzieci na powietrzu. Zimą proponujemy dzieciom Kolorową zimę – czyli malowanie na śniegu, Białe labirynty – czyli wydeptywanie lub rysowanie patykiem ścieżek w śniegu, oraz oczywiście Śniegowe rzeźby. Gdy na dworze jest ciepło, polecieć można

rysowanie kredą na chodniku albo patykiem na piasku, a także Znikające obrazki – czyli malowanie wodą po asfalcie lub betonie. Pamiętać należy również o grupie ćwiczeń mających na celu regulowanie napięcia mięśniowego. Zbyt mocny nacisk dziecka na narzędzie do rysowania świadczy o wzmożonym napięciu, natomiast nikle, „drżące” i niepewne linie jego prac – o obniżonym. W obu przypadkach niezbędne jest wdrożenie dodatkowych zabaw regulujących napięcie. Należy do nich m.in. zabawa w ruchowe ilustrowanie wierszyków – osoba dorosła mówi tekst utworu, a dzieci, rysując obrazki w powietrzu, wykonują ruchy całą ręką, dłonią lub tylko jednym palcem (zależnie od polecenia).

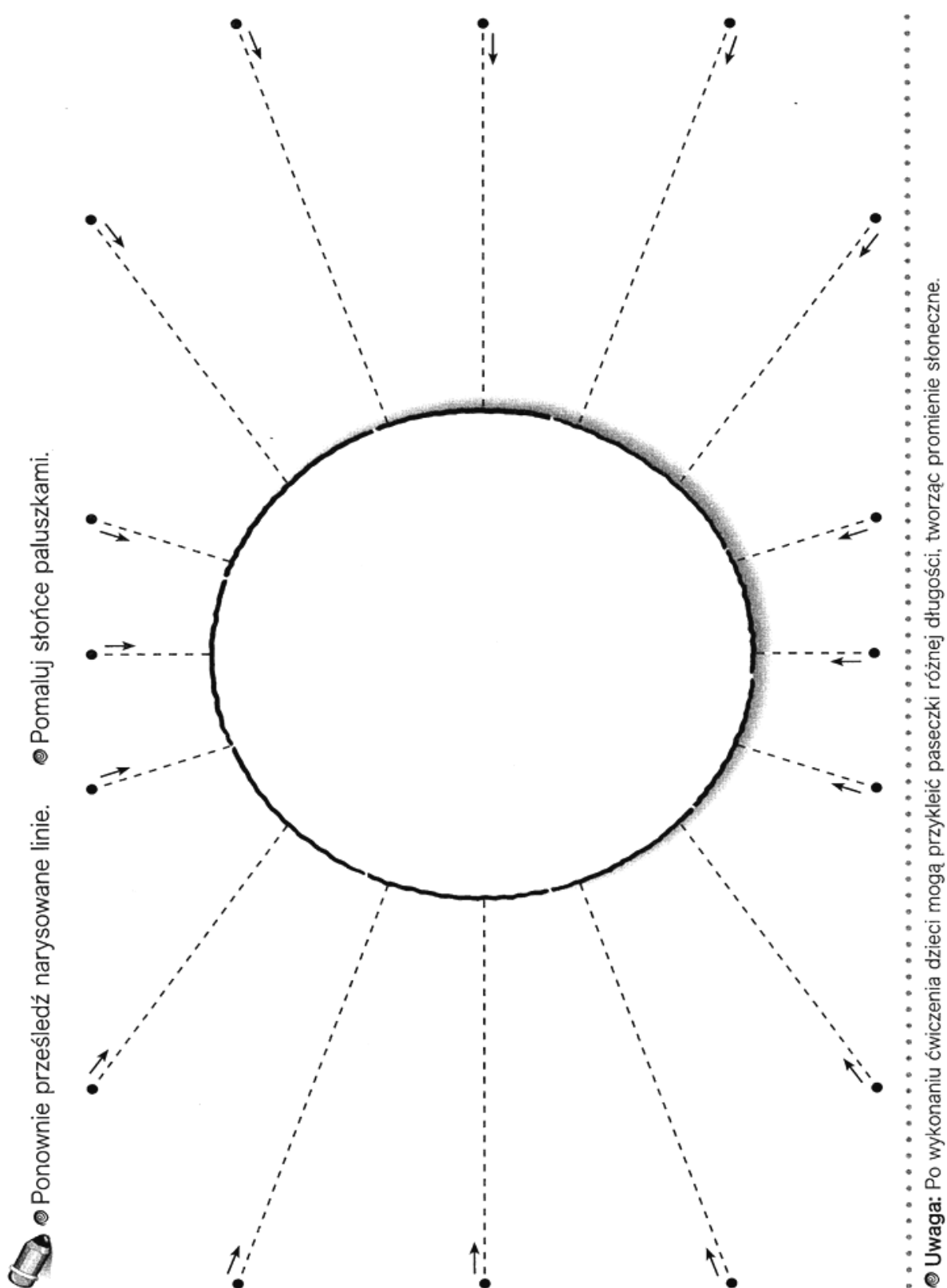
Polecane są również wszelkie zabawy z wodą – przelewanie, chwytanie, tworzenie małych i dużych fal, wylawianie skarbów, otrzepywanie rąk, a także zabawa *Strumyczek czy kropelka?*, czyli wyciskanie wody z gąbek z różną siłą i w różny sposób (np. dwoma palcami, całą dłonią, o brzeg miski, między dwiema dłońmi – zawsze przemienne, raz prawą, raz lewą ręką). W trakcie zajęć zwracamy uwagę na to, by dziecko wykonywało ruchy w kierunku zgodnym z kierunkiem pisania. Wyrabiamy w ten sposób prawidłowy schemat ruchowy – od lewej do prawej, z góry na dół, a przy

Mając na celu jak najlepsze przygotowanie dziecka do podjęcia nauki w klasie I należy bezwzględnie zadbać o ukształtowanie u niego pewnych nawyków, m.in. nawyku poprawnego chwytu narzędzia do pisania oraz utrzymywania właściwej postawy podczas siedzenia przy stole. Ołówek należy trzymać w trzech palcach: pomiędzy kciukiem a lekko zgiętym palcem wskazującym, opierając go na palcu środkowym. Palce powinny znajdować się w odległości około 2 cm od powierzchni papieru. Nieprawidłowy sposób posługiwania się narzędziem do pisania powoduje szybkie zmęczenie ręki, wskazane są więc właściwie wyprofilowane nakładki korygujące chwyt.

Prawidłowa postawa przy stole, przewidując, że w szkole dziecko będzie spędzało sporo czasu w ławce, należy wyrabiać w nim nawyk przyjmowania prawidłowej postawy podczas zajęć przy stolikach. Niezbędne jest dostosowanie wysokości stołu i krzesła do wzrostu dziecka, tak aby mogło obie stopy swobodnie oprzeć o podłogę. W czasie pisania powinno siedzieć prosto, rozluźnione i nieco pochylone. Oba przedramiona powinny być swobodnie i częściowo oparte o ławkę, a łokcie poza nią. Ważne jest również prawidłowe ułożenie zeszytu – powinien on być ułożony na linii środkowej ciała z lekkim pochyleniem lewego dolnego rogu kartki bliżej piszącego (u dzieci leworęcznych – prawego dolnego rogu). Trzeba również pamiętać o dobraniu właściwego miejsca dla dzieci leworęcznych. Dbłość o właściwą postawę dziecka powinna być wspólną troską wychowawców i rodziców.



Zadanie grafomotoryczne dla 3 - latków



Zadanie grafomotoryczne dla 4 - latków

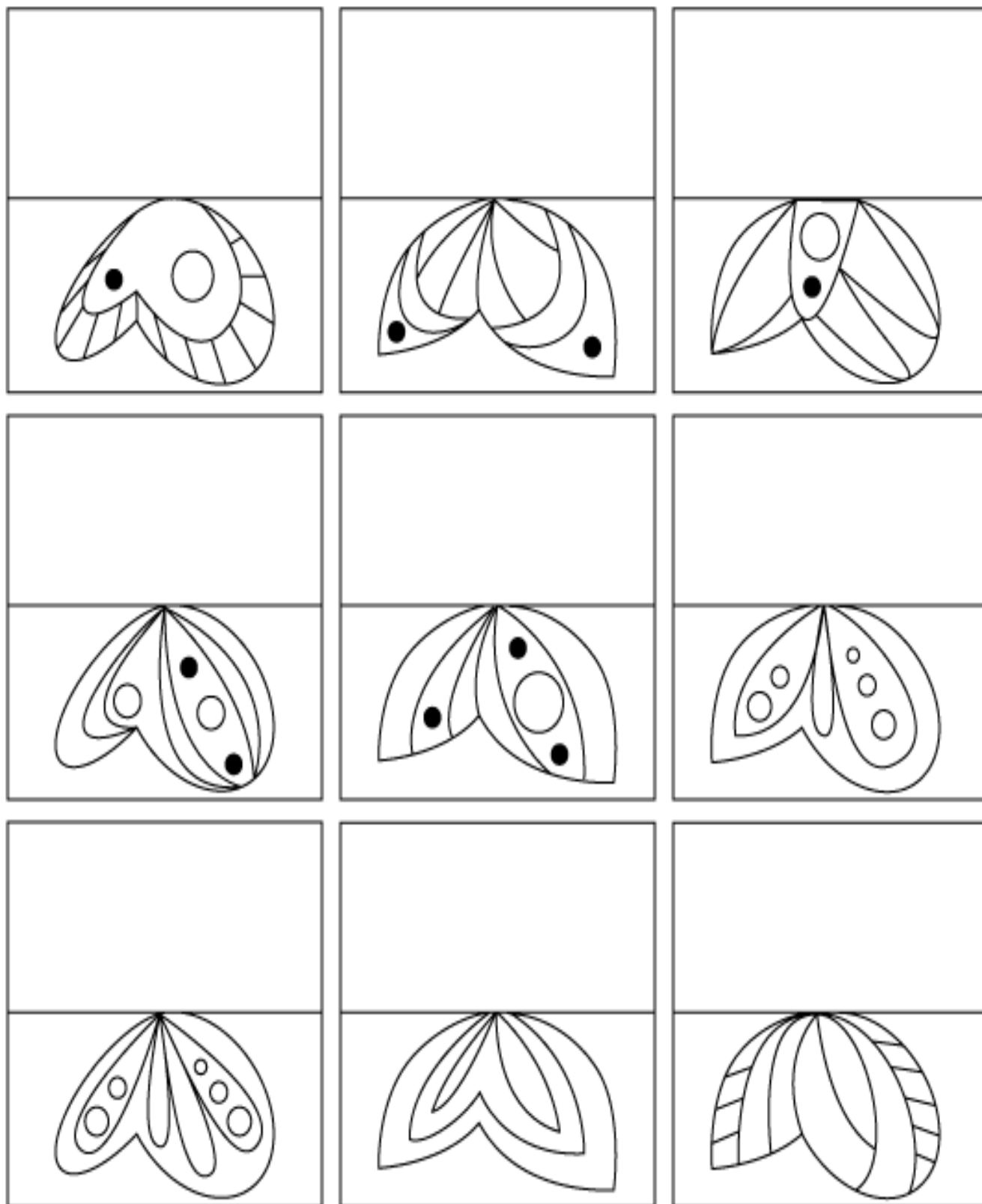
-  Nakreśl linie, zgodnie z kierunkiem strzałek.  Użyj przyboru o cienkiej końcówce.



.....
Uwaga: Dziecko może wyobrazić sobie różne zwierzęta, inne niż te w ćwiczeniu, i namalować, jak się przemieszczają.

Zadanie grafomotoryczne dla 5 - latków

Dokończ rysowanie motyla tak, aby obie jego strony były jednakowe ☺



WIELKANOCNE ZWYCZAJE

Pisanki, kraszanki...

Chociaż **pisankami** określa się wszystkie ozdobione jaja wielkanocne, nazwa „pisanki” odnosi się do jajek wykonanych techniką batikową – nakładamy na jajko rozpuszczonego wosku za pomocą specjalnego pisaka, igły lub słomki. Po „napisaniu” wzoru jajko trzeba zanurzyć w barwniku. Potem wystarczy delikatnie usunąć wosk zanurzając pisanek w ciepłej wodzie. W ten sposób powstaje biały wzór na barwnym tle.



Świąteczne jaja zabarwione na jeden kolor przez gotowanie w wywarze z naturalnych składników lub sztucznych barwników to **kraszanki**. Popularną metodą zdobienia pisanek jest wyskrobywanie wzorów na zabarwionym jajku za pomocą igły, nożyczek, itp. Tak powstałe jaja wielkanocne to **drapanki**.

W wielkanocnym koszyczku mogą pojawić się również **nalepianki**, czyli jaja ozdobione wycinankami z kolorowego papieru. Podobnie robi się **oklejanki**, na których oprócz kolorowego papieru są skrawki tkaniny, płatki bzu, piórka, cekiny, itp.

Pamiętajmy o włożeniu naszych pisanek do wielkanocnego koszyczka, czyli **święconka**. Koszyczek, wyścielany białą serwetką, przybrany gałązkami bukszpanu i kolorowymi wstążkami, znosi się w Wielką Sobotę do kościoła, aby poświęcić pokarmy. Oprócz jajek do koszyczka wkładamy baranka z cukru, chleb, wędliny, ciasto, masło, chrzan i sól.

Śmigus – dyngus

Ulubionym zwyczajem wielkanocnym jest śmigus – dyngus. W lany poniedziałek, czyli dzień po Niedzieli Wielkanocnej, wszyscy oblewają się wodą, co ma zapewnić pomyślność przez cały rok. Powstało nawet przysłowie: „Gdzie się woda leje, tam dobrze się dzieje”.



KODEKS DYNGUSOWICZA

1. Nie oblewaj ludzi w podeszłym wieku.
2. Nie oblewaj ludzi ładnie ubranych, być może idą do rodziny, bądź do kościoła.
3. Do oblania wystarczy parę kropel wody – nie wylewaj na nikogo wiader wody!
4. Nie oblewaj nikogo na ulicy, kiedy jest zimno – choroba murowana!
5. Nie rób nikomu na złość, nie wyrządzaj krzywdy.
6. Dyngusowe zabawy zakończ w południe – następny lany poniedziałek już za rok!

Czytamy razem, czyli co spotkało niegrzecznego Witusia

Dziś rano  zadzwonił wcześniej. To  ! Niegrzeczny Witek

zaplanował na dzisiaj kilka niespodzianek...

Najpierw oblał swojego , potem zaczął się na , aż wreszcie otworzył  i wylał  wody na  wracającego z kościoła.

Witek myślał, że to świetna zabawa! Wybiegł z domu z  i ruszył w stronę małej  . Wystraszyła się i uciekała tak szybko, że omal nie wpadła pod  .

Witek bawiłby się tak aż do wieczora, gdyby nie  .

Biedny Witek! Wyglądał, jakby wyszedł spod  !

Teraz może się nauczyć, jak bawić się w lany poniedziałek! 

Wielkanocne łakocie!

Zajaczki wielkanocne wykonane z drożdżowego, zwiniętego w spiralki ciasta, to pyszna i prosta w przygotowaniu przekąska na wielkanocny stół. To idealne rozwiązanie dla każdego, kto szuka oryginalnych, ale zarazem sprawdzonych przepisów na Wielkanoc.

SKŁADNIKI:

1 opakowanie drożdży (7g),
¼ szklanki ciepłej wody (43-46°C),
¾ szklanki ciepłego mleka (43-46°C),
2 łyżki cukru,
28g margaryny Planta,
1 jajko, rozbełtane,

1 łyżeczka startej szalwii,
1 łyżeczka soli,
½ łyżeczki mielonej gałki muskatołowej,
3 lub 3 ½ szklanki mąki,
roztopione masło



SPOSÓB PRZYZRZĄDZANIA:

1. W misce rozrób drożdże z wodą. Dodaj mleko, cukier, Plantę, jajko, szalwię, sól, gałkę muskatołową i 2 szklanki mąki. Zmieszaj wszystko mikserem do całkowitego połączenia.
2. Dodaj tyle mąki, że by uformować miękkie ciasto. Wyłóż je na podsypaną mąką stolicę i wyrabiaj dopóki nie będzie gładkie i jędrne (6-8 minut).
3. Umieść ciasto w natłuszczonej misce, obracając je w niej najpierw, by całe pokryć z wierzchu tłuszczem. Przykryj ciasto i pozostaw do wyrośnięcia w ciepłym miejscu, do czasu, aż podwoi swoją objętość (czyli na około godzinę). Zgnieć je wówczas z wierzchu i pozostaw jeszcze na 10 minut.
4. Podziel ciasto na 24 porcje. Do wykonania zajaczka, zwiń ciasto w 50 cm rulon. Podziel go na kawałek o długości 25 cm, kawałek o długości 12,5 cm, dwa kawałki o długości 5 cm i jeden kawałek o długości 2,5 cm.
5. Z najdłuższego kawałka uformuj spiralę – tułów zajaczka. Umieść ją na natłuszczonej blasze do pieczenia. Z mniejszego kawałka zrób spiralę – głowę zajaczka. Przymocuj ją do tułowia, ugniatając palcami ciasto w miejscu łączenia. Z dwóch kawałków o długości 5cm uformuj uszy, a z najmniejszego ogonek. Wszystkie elementy zamocuj do znajdującego się na blasze korpusu zajaczka.
6. Analogicznie zrób pozostałe zajaczki. Umieszczaj je na blasze w odległości 5cm od siebie. Przykryj blachę czystą ściereczką i pozostaw ciasto do wyrośnięcia, aż podwoi swoją objętość (około 25 minut).
7. Włóż zajaczki do nagrzanego do 190°C piekarnika i piecz przez 10-12 minut lub do czasu, gdy się zarumienią. Posmaruj je z wierzchu roztopionym masłem i pozostaw do ostygnięcia na kratce do studzenia ciasta.

SMACZNEGO!